

Wyrok z dnia 8 października 2009 r.

II PK 111/09

Nie ma podstaw do utożsamiania każdego aktu dyskryminacji z naruszeniem godności pracownika. W przypadku aktów pracodawcy o charakterze ogólnym, stanowiących dyskryminowanie pośrednie (art. 18^{3a} § 4 k.p.), dla przyjęcia naruszenia dobra osobistego w postaci godności pracownika niezbędne jest zastosowanie dyskryminującego przepisu w stosunku do niego.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 października 2009 r. sprawy z powództwa Zbigniewa F. przeciwko Politechnice S. w S. o naruszenie dóbr osobistych, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 stycznia 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Zbigniew F. wystąpił przeciwko Politechnice S. w S. domagając się odszkodowania w kwocie 10.000 zł, w tym 5.000 zł z tytułu dyskryminacji uchwałą Rady Wydziału [...] oraz 5.000 z tytułu dyskryminacji zarządzeniem Dyrektora Instytutu [...] oraz ustalenia, że powyższe uchwała i zarządzenie naruszały jego prawa oraz godność pracowniczą.

Sąd Rejonowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 16 maja 2006 r. oddalił powództwo w zakresie odszkodowania za dyskryminację związaną z uchwałą Rady Wydziału Elektrycznego Politechniki S. w S. [...] z dnia 24 kwietnia 2003 r. i jej wykonywaniem oraz zarządzeniem Dyrektora Instytutu Elektrotechniki [...] z dnia 15 stycznia 2003 r. W dniu 28 września 2006 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej Politechniki S. w S. na rzecz po-

woda kwotę 899,10 zł, zaś w zakresie żądania wyższych kwot z tytułu odszkodowania apelację oddalił.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2007 r. powód sprecyzował pozostałe ze swoich żądań w ten sposób, że wniósł o usunięcie skutków naruszenia jego dóbr osobistych aktami dyskryminacji stwierdzonymi wyrokiem częściowym, wydanym przez Sąd Okręgowy w dniu 28 września 2006 r., poprzez złożenie przez Rektora Politechniki S. w S., w imieniu Politechniki S. w S., oświadczenia o stosownej treści.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 7 września 2007 r. oddalił powództwo Zbigniewa F. Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne. Zbigniew F. jest pracownikiem Politechniki S. w S. Do dnia 31 października 2003 r. był zatrudniony na stanowisku adiunkta na Wydziale Elektrycznym. Z dniem 1 listopada 2003 r., po wydaniu przez Ministra Edukacji Narodowej zaświadczenia potwierdzającego równoważność tytułu naukowo-pedagogicznego docenta uzyskanego przez powoda w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej ze stanowiskiem naukowym docenta oraz po przeprowadzeniu procedury konkursowej w Politechnice S., został mianowany przez Rektora Politechniki S. profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Elektrycznym. W dniu 15 stycznia 2003 r. Dyrektor Instytutu Elektrotechniki, w którym Zbigniew F. wykonywał swoje obowiązki, wydał zarządzenie [...] w sprawie powołania Komisji do spraw Oceny Nauczycieli Akademickich, którym ustanowił między innymi roczne oceny nauczycieli akademickich dotyczące ich działalności dydaktycznej, organizacyjnej, naukowej i technicznej. W dniu 5 marca 2003 r. Komisja dokonała oceny nauczycieli akademickich, w tym powoda, poprzez przyznanie poszczególnym osobom punktów w skali od dwóch do pięciu odrębnie za działalność naukową, dydaktyczną oraz organizacyjną. O wynikach oceny zostały poinformowane jedynie osoby, które uzyskały ocenę negatywną. Informacja o wynikach ocen indywidualnych nie została ujawniona na posiedzeniu Rady Instytutu Elektrotechniki. Powód, jako że uzyskał ocenę pozytywną, nie został zapoznany z oceną roczną. Zwracał się on jednak do Dyrektora Instytutu z prośbą o udostępnienie mu do wglądu zarówno swojej oceny jak i ocen współpracowników, co uzasadniał chęcią zapoznania się z nimi i porównania się z innymi pracownikami, jednak mu tego odmówiono. W dniu 24 kwietnia 2003 r. Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki S. podjęła uchwałę [...] w sprawie zasad przyznawania stypendiów uczestnikom pierwszego i drugiego roku dziennych studiów doktoranckich. Zgodnie z postanowieniami tej uchwały o stypendium doktoranckie mogli ubiegać się studenci

pierwszego roku studiów, których opiekun miał stopień naukowy doktora habilitowanego, lecz nie posiadał tytułu naukowego, zaś studentom drugiego roku studiów Dziekan mógł przyznać stypendium, nie stosując ograniczeń, które obowiązywały w stosunku do studentów pierwszego roku. Wolę podjęcia tej uchwały wyrazili profesorowie tytularni. Miała ona na celu umożliwienie doktorom habilitowanym uzyskanie tytułu profesorskiego i podniesienie poziomu kadry naukowej. Zgodnie z postanowieniami statutu Politechniki S. w skład Rady Wydziału wchodzi między innymi nauczyciele akademicy zatrudnieni na stanowisku profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego oraz inni nauczyciele akademicy posiadający stopień doktora habilitowanego, zaś z głosem doradczym mogą uczestniczyć w jej posiedzeniach między innymi osoby zaproszone przez dziekana, które mogą być przydatne w obradach. Powód nie był obecny na posiedzeniu Rady Wydziału, które odbyło się w dniu 24 kwietnia 2003 r. Nie zwracał się też do Dziekana Wydziału Elektrycznego z prośbą o zezwolenie mu na udział w posiedzeniu w charakterze osoby zaproszonej. Poinformował go jedynie o uzyskaniu zaświadczenia Ministra Edukacji Narodowej potwierdzającego równoważność tytułu naukowo-pedagogicznego docenta uzyskanego przez powoda w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej ze stanowiskiem naukowym docenta. O treści uchwały [...] dowiedział się w październiku 2003 r. Pismem z dnia 23 września 2004 r. Zbigniew F. zwrócił się do Rady Wydziału Elektrycznego z prośbą o zmianę uchwały poprzez przyznanie prawa do ubiegania się o stypendium doktoranckie także tym studentom pierwszego roku studiów, których opiekun nie ma stopnia naukowego doktora habilitowanego, lecz posiada tytuł naukowy. W tym samym dniu, na posiedzeniu Rady Wydziału Elektrycznego, w którym uczestniczył Zbigniew F., Dziekan Wydziału Elektrycznego, uwzględniając wniosek Komisji Rekrutacyjnej na studia doktoranckie, wniósł o odstąpienie od zapisów uchwały [...] z dnia 24 kwietnia 2003 r. i przyznanie stypendium doktoranckiego studentowi pierwszego roku dziennych studiów doktoranckich, który miał najwyższą średnią ocen spośród wszystkich kandydatów na studia doktoranckie i którego opiekunem był Anatolij A., posiadający tytuł naukowy. Wniosek ten został jednogłośnie pozytywnie zaopiniowany przez Radę Wydziału. Następnie Dziekan, uwzględniając wniosek powoda wniósł o zmianę powyższej uchwały. Rada Wydziału Elektrycznego jednogłośnie podjęła uchwałę, zgodnie z którą stypendium mógł otrzymać uczestnik pierwszego roku dziennych studiów doktoranckich, niezależnie od tego czy jego opiekun posiadał tytuł naukowy. Na podstawie tej uchwały, Dziekan Wydziału Elek-

trycznego, zarządzeniem [...] z dnia 30 września 2004 r. w sprawie zasad przyznawania stypendiów uczestnikom pierwszego i drugiego roku dziennych studiów doktoranckich wprowadził nowe zasady przyznawania stypendiów.

Zbigniew F. nie zwracał się do Rektora Politechniki S., Dziekana Wydziału Elektrycznego i Dyrektora Instytutu Elektrotechniki z żądaniem przeproszenia go za akty dyskryminacji. Nie zgłaszał także do Rektora Politechniki S. zastrzeżeń co do uchwały [...] z dnia 24 kwietnia 2003 r. Na posiedzeniu Rady Wydziału Elektrycznego, które odbyło się w dniu 22 września 2005 r. Dziekan poinformował obecnych o treści pozwu złożonego przez powoda w niniejszej sprawie oraz ustosunkował się do podniesionych w nim zarzutów.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Wprawdzie działanie pozwanej miało charakter dyskryminujący powoda oraz było bezprawne, to jednak sam fakt dyskryminacji powoda nie jest równoznaczny z faktem naruszenia jego dóbr osobistych. Zaistnienie przesłanki bezprawności działania strony pozwanej, bez udowodnienia, że do naruszenia dobra osobistego w ogóle doszło, nie jest bowiem wystarczające dla uwzględnienia powództwa o ochronę dóbr osobistych na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ocenie, czy naruszone zostało dobro osobiste człowieka decydują kryteria obiektywne, a nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, a powód nie wykazał, ażeby pozwana poprzez bezprawne działanie naruszyła jego godność i dobre imię. Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż obawa powoda o utratę zatrudnienia z powodu uzyskania oceny negatywnej - zarówno w okresie poprzedzającym przeprowadzenie oceny, jak i po jej dokonaniu - była obiektywnie nieuzasadniona.

Oceniając z kolei uchwałę [...] Rady Wydziału Elektrycznego z dnia 24 kwietnia 2003 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że jakkolwiek ograniczała ona powodowi możliwość sprawowania opieki naukowej nad studentami, to jednak jej cel oraz sposób jej podjęcia prowadzą do wniosku, że nie sposób przyjąć, iż narażała ona na szwank reputację zawodową powoda lub wywołała u niego poczucie krzywdy, także dlatego, że nie była skierowana imiennie wobec niego, a dotyczyła wszystkich osób w określonej sytuacji, spośród których tylko powód uznał, że doszło od naruszenia jego godności osobistej.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że powód zwrócił się z prośbą o zmianę uchwały dopiero w dniu 23 września 2004 r., a zatem po upływie roku od chwili, w której - według jego zapewnień - dowiedział się o jej treści, Nie sposób zatem uznać,

iż ograniczenie możliwości sprawowania opieki naukowej nad studentami poniżyło go i naraziło na śmieszność. Gdyby tak było, powód wystąpiłby z takim wnioskiem niezwłocznie bądź też zaskarżyłby uchwałę w trybie administracyjnym, Nadto zgłoszone przez powoda żądanie zmiany uchwały zostało zarówno przez Dziekana jak i Radę Wydziału Elektrycznego uwzględnione niezwłocznie. Sąd pierwszej instancji wskazał także, że - wbrew twierdzeniom powoda - ani z treści protokołu posiedzenia Rady Wydziału Elektrycznego, które odbyło się w dniu 22 września 2005 r., ani też z pozostałych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, nie wynika, ażeby Dziekan w swej wypowiedzi naruszył dobra osobiste powoda.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości w drodze apelacji przez powoda, który zarzucił błędną interpretację prawa materialnego, nieuwzględnienie jego argumentów i bezkrytyczne przyjęcie stanowiska pozwanej, błędne ustalenie stanu faktycznego niektórych zdarzeń oraz nieuwzględnienie zasad „Dobrych Obyczajów w Nauce”, a także brak logiki w części uzasadnienia. Wskazując na powyższe powód wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia lub wydanie wyroku uwzględniającego zarzuty apelacji i nakazującego przeproszenie go.

W uzasadnieniu apelacji powód powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podniósł między innymi, iż sam fakt dyskryminacji jest dla osoby dyskryminowanej rozumiany jako naruszenie jego godności. Nadto zdaniem apelującego Sąd Okręgowy błędnie ustalił stan faktyczny w sprawie, a mianowicie, że powód został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego po wydaniu zaświadczenia o równoważności nadanego mu tytułu naukowo-pedagogicznego docenta z tytułem profesora nadzwyczajnego. Poza tym Instytutowa Komisja do Spraw Oceny Nauczycieli Akademickich została powołana w celu stworzenia nielegalnych warunków i możliwości szybszego zwalniania pracowników, niż pozwalala na to obowiązująca w tym zakresie ustawa. Dopiero po 2 miesiącach, ze względu na sprzeciw pracowników, Dyrektor odstąpił od pierwotnie zakładanych celów tej oceny. Ponadto powód nie zwracał się do Dyrektora Instytutu o zapoznanie się z ocenami innych pracowników, a jedynie zwracał się o wydanie swojego formularza ocen. Zdaniem skarżącego nie jest prawdą, że Dziekan uwzględnił jego wniosek o zmianę przedmiotowej uchwały. Faktycznie Dziekan przez około 7-8 miesięcy odmawiał odstąpienia od przyjętych, dyskryminujących zasad przyznawania stypendium jego potencjalnemu doktorantowi. Zgodził się na taką zmianę dopiero, gdy zaistniała potrzeba przyznania

stypendium doktorantowi, którego opiekunem był inny profesor tytularny. Poza tym Rada Wydziału w dniu 23 września 2003 r. nie podjęła uchwały o stypendiach doktoranckich, a jedynie pozytywnie zaopiniowała zaproponowaną przez Dziekana zmianę przedmiotowej uchwały. W opinii powoda odmowa udostępnienia mu wyników jego oceny jest naruszeniem jego dóbr osobistych, sprawiła ona powodowi istotny ból psychiczny. Ponadto Dyrektor Instytutu, nieuwzględniając jego wniosków zgłaszanych w obecności współpracowników, o anulowanie nielegalnego zarządzenia i zaprzestanie dyskryminujących działań, wykazywał, że się nie liczy z jego opinią, co wywoływało u powoda wewnętrzny sprzeciw, niechęć i rozdrażnienie. Nadto Dyrektor Instytutu nie reagował na sprzeciw powoda przeciwko wydanemu zarządzeniu i zarzuty, że jest ono niezgodne z nadrzędnymi aktami prawnymi, a twierdząc, że działa w oparciu o opinię prawną wystawiał mu negatywną opinię w środowisku pracy. Zdaniem skarżącego twierdzenie, że ponieważ uchwała nie wywoływała poczucia krzywdy u innych osób, to również nie mogła wywołać takich skutków u niego jest oczywiście całkowicie błędne. Władze uczelni zarzucały mu, że nie wypromował dotychczas żadnego doktora, a z drugiej strony utrudniały takie działania. W opinii powoda okoliczność odmowy prawa do stypendium jego potencjalnemu doktorantowi, a następnie przyznanie w tym samym czasie stypendium doktorantowi, którego opiekunem był inny profesor tytularny, należy uznać nie tylko za dyskryminujące, ale też poniżające powoda w środowisku pracy. W opinii powoda przez wiele miesięcy musiał on wytrzymywać i pracować ze świadomością, że jest dyskryminowany i świadomie zgadzał się z takim stanem, by nie stracić pracy i środków utrzymania rodziny. W takim kontekście należy ocenić fakt, że przez dłuższy czas zgadzał się z poniżaniem go.

Skarżący podniósł również, iż na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 22 września 2005 r. Dziekan stwierdził, że w złożonym niepotrzebnie do Sądu Pracy pozwie powód pomówił go i zapowiedział wytoczenie postępowania karnego lub dyscyplinarnego. W ten sposób, jeszcze przed rozpoczęciem procesu w przedmiotowej sprawie, przypisał mu bezpodstawnie takie właściwości i postępowanie, które nie tylko mogło ale i spowodowało poniżenie powoda w opinii publicznej i naraziło na utratę zaufania potrzebnego dla pełnienia stanowiska profesora szkoły wyższej. Publiczne postawienie przez Dziekana zarzutu, że powód bezpodstawnie, niepotrzebnie wystąpił do Sądu było nieuzasadnione i godziło w jego godność, bo było pomówieniem.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2008 r. oddalił apelację uznając, że dokonana przez ten Sąd w granicach zaskarżenia analiza i ponowna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również sformułowanych w apelacji zarzutów prowadzi do uznania, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak również rozważania prawne skłaniające ten Sąd do oddalenia powództwa Zbigniewa F. są prawidłowe.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny stwierdził, że bezprawne i dyskryminujące działania pozwanej nie prowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda, nie było zatem podstaw do uwzględnienia powództwa. Analizując powołane przez powoda orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd drugiej instancji uznał, że samo dyskryminowanie pracownika lub inne bezprawne działanie pracodawcy nie oznacza automatycznie naruszenia dóbr osobistych pracownika. Sąd Apelacyjny uznał także, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji znalazły pełne oparcie w dowodach, stąd zarzut błędnych ustaleń faktycznych należało ocenić jako niezasadny. Opinie wyrażone przez powoda w apelacji, dotyczące między innymi motywów jego działania odnośnie do złożenia wniosku o zmianę uchwały Rady Wydziału [...], celu powołania i działania Instytutowej Komisji do Spraw Oceny Nauczycieli Akademickich stanowią raczej subiektywny pogląd powoda na ustalone przez Sąd Okręgowy fakty, lecz nie znajdują uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym. Sąd podkreślił także, że ocena, czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone bądź naruszone, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Sam fakt wydania przez Radę Wydziału Elektrycznego Politechniki S. w S. pośrednio dyskryminującej powoda uchwały [...] z dnia 24 kwietnia 2003 r. oraz zarządzenia Dyrektora Instytutu Elektrotechniki [...] z dnia 15 stycznia 2003 r. nie mógł prowadzić do uznania, iż doszło do naruszenia godności, czci i dobrego imienia Zbigniewa F. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również innych zachowań pracodawcy powoda, które nosiłyby znamiona bezprawności i powodowały fakt naruszenia tych dóbr. Nie sposób uznać, iż w świetle obiektywnych kryteriów, przyjmując przeciętny wzorzec wrażliwości człowieka, naruszeniem godności, czci bądź też dobrego imienia powoda były takie zachowania pracodawcy powoda jak: brak reakcji na ustny sprzeciw powoda przeciwko wydaniu zarządzeniu i zarzuty, że jest ono niezgodne z nadrzędnymi aktami prawnymi, informacja Dziekana Wydziału na posiedzeniu Rady Wydziału o treści wniesionego przez Zbigniewa F. po-

zwu, a także ustosunkowanie się do treści tego pozwu, czy też publiczne stwierdzenie przez Dziekana Wydziału, iż działania powoda w związku z wytoczeniem powództwa o uchylenie dyskryminujących aktów nie są zasadne.

Podkreślić należy, iż naruszenie dobra osobistego, w szczególności opinii niezbędnej dla sprawowania określonej funkcji, może nastąpić bądź przez sformułowanie ocen, opinii w wypowiedziach krytykujących postępowanie danej osoby, umniejszających jej społeczne uznanie, bądź przez podanie informacji, faktów nieprawdzych. Żadnych takich zachowań pracodawcy wobec Zbigniewa F. Sąd Apelacyjny się nie dopatrył.

Oceniając zarzut, iż publiczne przedstawienie przez Dziekana Wydziału faktu złożenia przez Zbigniewa F. pozwu przeciwko Politechnice S. i ustosunkowanie się przez niego do treści tegoż pozwu godziło w godność powoda i było pomówieniem Sąd drugiej instancji wskazał, że treścią pomówienia mogą być z reguły właściwości lub sposób postępowania, które mają charakter poniżający w opinii publicznej albo podrywający zaufanie społeczne. Ocena ujemnej treści pomówienia musi więc być dokonywana w kontekście wymagań lub oczekiwań związanych z zajmowanym stanowiskiem czy pełnioną funkcją. Wyrażona przez Dziekana Wydziału opinia, iż powództwo wytoczone przez Zbigniewa F. jest bezzasadne, nie zawierała w jakiegokolwiek mierze treści odpowiadających pomówieniu powoda i mieściła się w granicach jego kompetencji.

Wyrok ten został zaskarżony przez powoda skargą kasacyjną, zarzucającą mu naruszenie art. 24 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż obiektywnie stwierdzony fakt dyskryminacji powoda nie stanowił naruszenia jego godności jako dobra osobistego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał „konieczność ustalenia, a przez to rozstrzygnięcia - czy obiektywnie stwierdzony fakt dyskryminacji pracownika może być traktowany jako fakt obojętny dla ochrony jego dóbr osobistych”, a także ustalenie, mające „istotne znaczenie dla praktyki orzecznictwa sądowego”, czy sąd odwoławczy - na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. - jest zobowiązany do wykazywania logicznej prawomocności rozumowań Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy w apelacji „podniesiono w tym względzie uchybienia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrokiem częściowym Sądu Okręgowego w Szczecinie z 28 września 2006 r. ustalono, że akty w postaci uchwały [...] z dnia 24 kwietnia 2003 r. Rady Wydziału Elektrycznego Politechniki S. w S. oraz zarządzenia [...] z dnia 15 stycznia 2003 r. Dyrektora Instytutu Elektrotechniki miały charakter dyskryminujący powoda.

W skardze kasacyjnej powód twierdzi, że stwierdzony wyrokiem częściowym fakt dyskryminacji powoda jest równoznaczny ze naruszeniem jego godności jako pracownika. Na uzasadnienie swojego stanowiska skarżący powołuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05 (OSNP 2007 nr 7-8, poz. 93), w którym zawarte zostało zdanie, że „dyskryminacja jest nieuchronnie związana z naruszeniem godności człowieka, której poszanowanie jest nakazem nie tylko prawnym, lecz również moralnym”. W konsekwencji, zdaniem skarżącego, logiczną konsekwencją tego stanowiska jest, że naruszenie zakazu dyskryminacji uzasadnia przyznanie ochrony z art. 24 k.c. Teza ta, jak to już podkreślał Sąd Apelacyjny w związku ze wcześniejszą argumentacją powoda, została wypowiedziana w szerszym kontekście obowiązku przestrzegania przez pracodawcę zasad współżycia społecznego i nakazu równego traktowania. Zdaniem Sądu Najwyższego, zarzucenie komuś, że dopuszcza się dyskryminacji pracowników (współpracowników) w stosunkach pracy, może być traktowane jednocześnie jako zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego, kształtowanych między innymi przez normy moralne. Zakaz podejmowania przez pracodawców (współpracowników) działań o charakterze dyskryminującym mieści się zatem w ogólnym obowiązku przestrzegania zasad współżycia społecznego w zakładzie pracy.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym jest zdania, że na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania każdego aktu dyskryminacji z naruszeniem godności pracownika. Przemawia za tym okoliczność, że ustawodawca w Kodeksie pracy osobno traktuje o godności pracowniczej, stanowiąc w art. 11¹, że pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika, a odrębnie o dyskryminacji (art. 11³ oraz art. 18^{3a} i nast.). W przypadku aktów pracodawcy o charakterze ogólnym, stanowiących dyskryminowanie pośrednie (art. 18^{3a} § 4 k.p.), dla przyjęcia naruszenia dobra osobistego w postaci godności pracownika

niezbędny jest akt stosowania dyskryminującego przepisu w stosunku do pracownika. Godność jest bowiem dobrem osobistym, związanym z konkretną osobą.

W rozpoznawanej sprawie w odrębnym postępowaniu prawomocnie ustalono, że uchwała Rady Wydziału oraz zarządzenie Dyrektora Instytutu Elektrotechniki miały charakter aktów dyskryminujących. Sąd Apelacyjny badał, czy poprzez same te akty oraz w okresie ich obowiązywania doszło do naruszenia (zagrożenia) godności powoda i ocenił, że nie doszło do naruszenia godności pracowniczej powoda. W skardze kasacyjnej, opartej na zarzucie naruszenia art. 24 k.c. skarżący kwestionuje to stanowisko, przy czym zarzuty te mają charakter ogólnikowy i nie zasługują na uwzględnienie, z zastrzeżeniem zarzutu dotyczącego reakcji Dziekana Wydziału oraz członków Rady Wydziału na działania powoda zmierzające do zmiany dyskryminujących aktów w postaci uchwały [...] Rady Wydziału oraz zarządzenia Dziekana [...]. Zdaniem skarżącego reakcje te naruszały jego dobra osobiste. W tym przedmiocie Sąd Apelacyjny sformułował pewne ogólne przesłanki odnoszące się do naruszenia dobra osobistego, nie odniósł się natomiast szczegółowo do ustalonego stanu faktycznego, a ponadto dokonane ustalenia nie okazały się wystarczające dla dokonania prawidłowej oceny, czy w wymienionym zakresie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Uzasadnia to uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Rozpoznając sprawę ponownie, w razie uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd Apelacyjny będzie miał na uwadze, że żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie powinno być przez powoda skonkretyzowane. Powód nie może pozostawić sformułowania treści orzeczenia sądowi, ponieważ dopiero konkretna treść postulowanego oświadczenia może być poddana osądowi (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2007, II PK 76/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 316).

Z przytoczonych motywów, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====